

# Echo Chełmka

3 tygodni

Polskiej Spółki Obuwia Bata S.A.

Rok V.

Kraków—Chełmek, 4 grudnia 1938 r.

Nr 47

## Stwórzcie sobie światowy pogląd na pracę!

Takie słowa, jak w tytule, wypowiedział m. in. na zakończenie swego przemówienia p. ALOJZY E. GABESAM w dniu 2 października b. r. z okazji poświęcenia szkoły na kolonii.

Co oznacza „światowy pogląd na pracę“?

Oznacza on właściwy stosunek do:

- 1) pracy,
- 2) współpracowników,
- 3) przedsiębiorstwa.

Dzisiaj mówić będziemy o pracy.

Światowy pogląd oznacza męskę, samodzielne, w pełnym poczuciu obowiązku przedsiębiorcze działanie w tym przekonaniu, że wynik tego działania ma służyć nam i innym.

Współpracownik powinien zdawać sobie sprawę, że jego odpowiedzialność za wykonaną pracę nie kończy się z chwilą otrzymania za nią wynagrodzenia.

Praca, a raczej jej wynik, ma za zadanie służyć drugim. Że tak jest, przekonujemy się chociażby z tego, że wyrobione w naszych warsztatach obuwie, za które otrzymaliśmy wynagrodzenie, ma służyć kupującemu. Przez nasze ręce przesunęło się już wiele butów, robimy je przecież codziennie i nie może być rzeczą obojętną co się z nimi dalej dzieje, mimo, że już otrzymaliśmy swoją zapłatę i robimy inne artykuły. Istnieje silny związek pomiędzy zainkasowaniem zapłaty za pracę, a użyciem owoców tej pracy przez nabywcę. Daleko nie zaszliśmy, biorąc zapłatę za pracę, bez myśli o tym, czy nasz wytwór zdolny jest służyć innym. Wszak taki pogląd z tygodnia na tydzień pomniejszałby naszą produkcję, a z miesiąca na miesiąc zamykałby warsztaty. Widać z tego, że praca jest służbą.

Światowy pogląd — to nie obracanie się w ciasnym kręgu myśli i pojęć. Zasięg człowieka światowego obejmuje możliwie jak najszersze horyzonty. Cechuje go wszechstronny i daleki rozmach, wyczuwanie potrzeb chwili, wyszukiwanie nowych rynków zbytu i ich organizowanie, człowiek taki ma nieograniczone możliwości rozwoju. Światowa produkcja obuwia wynosi około 800 milionów par rocznie, a ludzi na świecie jest ponad dwa miliardy. Możemy obuć miliony ludzi. Nóg jest dość, brak tylko obuwia. Nie możemy zadowolili się tym, że w Polsce przypada na jednego mieszkańca pół pary rocznie.

Istnieje u nas możliwość potrojenia produkcji obuwia, zatrudnienia przy tym kilkunastu tysięcy szewców, a kilkudziesięciu tysięcy przy naprawach. Każdy z nas ma możliwość kierowania w przyszłości warsztatem, czy nawet osobną halą, każdy może wspiąć się na wyższe stanowisko. Potwierdza nam to powstawanie coraz to nowych warsztatów.

Cechą człowieka o światowym poglądzie jest stały jego rozwój osobisty i to obojętnie w jakim dziale pracuje i do jakiej kategorii należy: fizycznych, czy umysłowych. Błędne jest mniemanie, że pracownik umysłowy, to wyższy stopień kwalifikacyjny czy wartościowy.

(Dok. na str. 2).

## Święty Mikołaj



Staraniem Komitetu Rodzicielskiego w Chełmku, urządzona zostanie uroczystość św. Mikołaja w dniu 5 grudnia b. r. w sali jadalni fabrycznej o godzinie 17,30.

Na program uroczystości złożą się:

- 1) PRZEDSTAWIENIE W WYKONANIU DZIECI SZKOLNYCH;
- 2) OBDAROWANIE DZIECI PRZEZ ŚW. MIKOŁAJA.

Komitet zawiadamia równocześnie rodziców, że podarunki dla swych dzieci mogą składać w jadalni w poniedziałek tj. 5 grudnia br. pomiędzy godz. 13 a 15-tą, na ręce dyżurujących Pań z Komitetu.

## Z kraju i za granicą

Wstrzymanie wszelkich zbiórek na okres 5 miesięcy zarządziło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, tj. do dnia 1 kwietnia 1939 r. Zakaz zbiórek nie obejmuje kwest na F. O. N., F. O. M., Uroczczenie Pamięci Marsz. Piłsudskiego i Akcji Pomocy Bezrobotnym.

Za polskie drzewo — egipską bawełnę. Obserwowany jest znaczny wzrost transakcji kompensacyjnych, dokonywanych pomiędzy Polską i Egiptem. Są to transakcje większe, gdyż przepisy wymagają, by minimum wartości wynosiło 100 000 zł. Za egipską bawełnę, sprowadzaną tą drogą w ilościach pozakontyngentowych, wywozimy głównie drzewo. Obecnie czynione są przygotowania, które umożliwią wywóz również i innych artykułów polskich w zamian za bawełnę egipską.

Reorganizacja i uproszczenie eksportu. Minister przemysłu i handlu powołał specjalną komisję, która ma zająć się zreorganizowaniem eksportu i uproszczeniem formalności z wywozem związanych. W szczególności zreorganizowana zostanie rada handlu zagranicznego oraz polski Instytut eksportowy. Uproszczeniu ulegną formalności przy uzyskiwaniu zezwoleń wywozowych oraz zostaną zmniejszone koszty z tym związane.

Nieznaczna obniżka poziomu produkcji przemysłowej. Obliczony przez Instytut badania koniunktury gospodarczych i cen wskaźnik produkcji przemysłowej, obniżył się w październiku z 120,2 do 118,3, czyli o 1,6 procent. W porównaniu z październikiem r. ub. poziom produkcji przemysłowej był wyższy o 6 procent. Produkcja dóbr wytwórczych nie wykazuje zmian. — Głównym źródłem obniżenia wskaźnika produkcji był znaczny spadek wytwórczości w przemyśle włókienniczym. Poza tym wyraźny spadek wykazuje produkcja energii elektrycznej.

Plan inwestycyjny prywatnych na lat 4. Rozważany jest projekt opracowania planu prywatnej produkcji przemysłowej zwłaszcza w zakresie budowy maszyn na okres 4 lat. Posunięcie to wiąże się z koniecznością zlikwidowania względnie zmniejszenia do minimum zbytecznego przywozu z zagranicy w zakresie najważniejszych gałęzi przemysłu. Poszczególne przedsiębiorstwa przemysłowe mają otrzymać kredyty na cele inwestycyjne.

Nowy budżet francuski. Budżet zwyczajny Francji na rok 1939 ma wynieść po stronie wydatków 86,3 mld. franków. Oznacza to pewien wzrost w porównaniu z początkowymi przewidywaniami. W znacznie większym stopniu jednak wzrosnąć mają dochody, w związku z czym budżet zwyczajny ma być zrównoważony, podczas gdy początkowo przewidywano nawet w budżecie zwyczajnym 8,5 mld. franków deficytu. Zrównoważenie budżetu zwyczajnego nie przekreśla deficytowości całokształtu gospodarki publicznej.



## Premie za dobrą pracę:

Za stemplowanie:		
421	Bałówna Maria	13.05
433	Dziadkówna Joanna	5.—
487	Skipsiańska Matylda	5.40
431	Bieniek Maria	2.40

## Za szycie:

421	Polówna Maria	5.—
422	Pieczarówna Broniś.	5.—
423	Głasówna Wanda	5.—
424	Lachendro, Maria	5.—
431	Gapsówna Genowefa	5.—
432	Młostkowa Zofia	5.—
433	Księżarczyk Monika	5.—
434	Kubiczkówna Julia	5.—
487	Podczaska Helena	5.—

## Za prace przy spodach:

421	Fabian Stanisław	5.—
	Niemczyk Salomea	5.—
	Księżarczyk Cecylia	5.—
	Muniak Stanisław	5.—
	Gurbisz Bolesław	5.—
	Szklarczyk Maria	5.—

## Za sztanconanie:

401	Pawła Jakub	15.—
401	Brzeziński Franc.	10.—
401	Szymutko Stefan	5.—
405	Bromboszcz Michał	15.—
405	Słusarczyk Wład.	10.—
405	Bromboszcz Józef	5.—

## Udziały przodowników:

421	udziałowców	10	52.—
422	"	8	48.—
423	"	10	64.—
424	"	10	48.—
431	"	10	63.—
432	"	8	18.—
433	"	8	44.—
487	"	10	42.—

Razem wypłacono zł 539.85

## Stwórzcie sobie światowy pogląd na pracę!

(Dok. ze str. 1.)

To pojęcie doprowadza często do absurdu, gdyż pracownik zaliczony do umysłowych wstydy się na przykład zamieścił swój warsztat pracy w mniemaniu, że to uwiacza jego cześć i dlatego woli siedzieć w brudzie. Pracownik zaś fizyczny zawsze dąży do zaliczenia go w poczet umysłowych. Takie pojęcie jest błędne. Każdy w swoim dziale może być dzielny i tylko ta cecha może być miernikiem jego wartości. Wstydy można się tylko leniwa i nieuctwa. Rozwój osobisty następuje z chwilą pogłębienia wiedzy fachowej i rozszerzania zasięgu zainteresowań.

W dużym przedsiębiorstwie są różne rodzaje prac i dla każdego znajdzie się odpowiednie zajęcie, byle to była jednostka z charakterem i pełnym poczuciem odpowiedzialności. Pracownik, który nie odpowiada tym warunkom jest wrogiem przedsiębiorstwa, które stanowi dlań podstawę egzystencji.

Człowiek o światowym poglądzie na pracę nie będzie obciążał pracy co do minuty, bo wie, że w ten sposób nie doprowadzi do niczego. Każdy kto zdobył wyższe stanowisko, nie ograniczał się jedynie do określonej ilości godzin pracy i nauki, lecz z własnej inicjatywy zużywał największą ilość tych godzin, aby tylko powiększyć wyniki pracy i pogłębić swą wiedzę zawodową.

*Książka to wiedza,  
wiedza to potęga!*

## Pierwszy etap budowy dróg

W sobotę, 26 listopada odbyło się w Chełmku posiedzenie Gminnej Komisji Drogowej w sprawie ustalenia dróg gminnych. W posiedzeniu wziął m. in. udział delegat Wydziału Powiatowego p. Kałemba Stanisław, technik Pow. Zarządu Drogowego. W wyniku obrad podzielono zakwalifikowane do dróg gminnych drogi na trzy zasadnicze grupy, według konieczności ich budowy i konserwacji.

Do grupy pierwszej zaliczono:  
Nr 1: Droga gm. Dąb — Gorzów — Bobrek — Gromiec, długości 15 150 m.

Nr 2: Droga gm. od powiatowej drogi Chrzanów — Oświęcim, do drogi gm. nr 1 w Gorzowie, długości 975 m.

Nr 3: Od pow. drogi Chrzanów — Oświęcim (obok kościoła w Bobrku) przez Bobrek — Bobrownik Górny do Bobrownik Dolnych, długości 3 750 m.

Grupa druga:  
1) Droga gminna od drogi nr 3 w Bobrku do Gromca, długości 2 600 m.

2) Droga gminna od Dębu do Libiąża, długości 1 350 m.

Grupa trzecia:  
1) Od drogi woj. Chełmek — Kraków do drogi Chrzanów — Oświęcim, długości 3 300 m.

2) Od drogi pow. Chrzanów — Oświęcim do drogi gm. Moczydło (w Gromcu), długości 1 900 m.

3) Od drogi woj. Chełmek — Kraków przez Wygiełzów — Miłny na Podzagórnie, dl. 3 500 m.

4) Od drogi woj. Chełmek — Kraków na Paprotnik, długości 250 m.

5) Od drogi gm. Dąb — Chełmek (w Dębie) do miłny, długości 375 m.

6) Od drogi Chełmek — Gorzów, t. zw. „Ulica“, dl. 1 500 m.

7) Od drogi woj. Chełmek — Kraków do drogi gm. nr 1 w grupie III, długości 2 400 m.

Ogółem wzięto pod uwagę 38 158 m dróg na terenie gminy zbiorowej Chełmek.

Do grupy czwartej zaliczono wszystkie inne drogi, nie wylczone w poprzednich grupach, będące drogami publicznymi, jednakże o charakterze czysto lokalnym. Utrzymanie tych dróg postanowiono powierzyć poszczególnym gromadom.

Powyższy podział grup został przyjęty za podstawę planu gospodarczego budowy dróg gminnych. W najbliższym okresie gospodarczym rozpocznie się stopniowa realizacja budowy dróg grupy pierwszej.

„Siła i Światło“  
na cele obrony narodowej

Minister spraw wojsk., gen. T. Kasprzycki przyjął dnia 18 b. m. delegację koncernu „Siła i Światło“ w osobach pp. prezesa Rady inż. T. Sulowskiego, dyr. naczelnego J. Regulskiego i dyrektorów przedsiębiorstw koncernowych pp. F. Karśnickiego, W. Przelaskowskiego i Z. Raucha.

Naczelny dyrektor J. Regulski w krótkim przemówieniu zaznaczył, że z 20-letnią rocznicą odzyskania niepodległości Polski wiąże się taki sam okres istnienia koncernu „Siła i Światło“, w skład którego wchodzi Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim, Sieci Elektryczne, Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Krakowskim, Kabel Polski, Elektrownia Bielsko-Biała, Elektrownia i Kopalnia „Silesia“, Tramwaje Elektryczne w Zagłębiu Dąbrowskim, Elektryczne Koleje Dojazdowe, — i z tej okazji wręczył p. ministrowi do jego dyspozycji

na cele obrony narodowej kwotę 75 000 złotych w imieniu koncernu „Siła i Światło“.

W ofiarowanej pp. ministrowi kwocie poważnie partycypuje Elektrownia Okręgowa w Sierzy Wodnej. Zarząd tej Elektrowni ocenia należycie sprawy obrony narodowej. Nie można więc przemilczać udziału Spółki Elektrowni Okręgowej w Zagłębiu Krakowskim w akcji zbiórkowej na rzecz dozbrojenia naszej armii, przeprowadzanej na terenie powiatu chrzanowskiego, a która zakończyła się uroczystym wręczeniem darów przedstawicielom armii w dniu 11 listopada b. r.

Z ofiarowanych składek wszystkich pracowników, przy wydatnym poparciu Elektrowni w Sierzy, zebrano pokazną kwotę, za którą ufundowano i ciężki karabin maszynowy z białką oraz 1 lekki karabin maszynowy.

## Kronika Chełmka i okolicy

## PODZIĘKOWANIA

Niniejszym składam tą drogą serdeczne podziękowanie p. Prezesowi Gabesamowi, za spełnienie mej prośby.

R. Baran.

Składam serdeczne podziękowanie p. dyr. Remerowi za udzielenie samochodu do Chrzanowa w nagłej potrzebie pomocy lekarskiej.

Bronisław Chyżaszek.

— Podatek drogowy. Zarząd Gminy otrzymał księgę bierze opłaty drogowy i przystąpił już do jej ściągania.

— Prace Komisji Wywiasteniowej w związku z obwałowaniem Wisły posuwają się naprzód. Przeprowadzono już wywiastnienie gruntów i przystąpiono do oszacowania budynków, które według planów znalazły się w strefie objętej przyszłymi wałami.

— Gromada Bobrek rozpoczęła zwózkę kamienia z Grodziska w Libiążu na budowę dróg gminnych.

## Jaworzno

— Górnicy na FON. W dniu 4 grudnia, w święto wszystkich górników odbędzie się w Jaworznie uroczyste przekazanie armii broni, zakupionej

przez pracowników kopalni jaworzničkih z następującym programem: godzina 9 — uroczysta Msza św. w izbie zborniej na kopalni „J. Piłsudski“. Godzina 10 — wręczenie dyplomów górnikom, odznaczonym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Godzina 10.30 — poświęcenie ofiarowanej broni, okolicznościowe przemówienie oraz wręczenie broni (na placu kop. „J. Piłsudski“). Godzina 11.30 — defilada przed przedstawicielami władz. Godz. 12 — wspólne śniadanie w sali T. G. Sokół w Jaworznie.

## Libiąż

— Kurs P. R. K. S. K. okr. krakowskiego w Libiążu. W dniu 28 listopada b. r. został otwarty w sali Domu Parafialnego w Libiążu dwudniowy kurs Przygotowania Rolniczego zorganizowany przez Katolickie Stowarzyszenie Kobiet w Libiążu, w którym uczestniczyły liczne delegatki K. S. K. z sąsiednich gmin i powiatów. Jako prelegent w kursie tym wziął udział ks. Lubowiecki, generalny sekretarz Akcji Katolickiej Archidiecezji Krakowskiej, oraz wielu innych wykładowców z okre-

Ciepłe i eleganckie  
Pończoszki

Stalowe zł. 0.90

Ciepła bawolniana

Alaska zł. 1.50

praktyczne wełniane

Lord zł. 3.20

do kolan wełniane

flata

Z działalności Kom. Rodz.  
w Chrzanowie

W niedzielę, 20 b. m. odbyło się w Chrzanowie Walne Zebranie Rodzicielskiej szkoły powszechnej nr 3 im. króla Władysława Jagiełły, pod przewodnictwem nacz. Kasy Skarbowej p. Stanika. Ze sprawozdania Komitetu wynika, że w ub. roku akcja opieki nad młodzieżą szkolną była na pierwszym planie. I tak Komitet dożył w szkole poza Domem Dziecka 20 dzieci przez 4 miesiące, rozdał między najuboższe dzieci 29 ubrań, 33 par obuwia, 8 swetrow, 30 podręczników szkolnych. Poza tym dostarczał potrzebnych pomocy naukowych, subwencjonował wycieczki i kolonie dla dzieci. Całkowite dochody Komitetu, uzyskane z imprez, składek członkowskich, subwencji i dotacji przedsiębiorstw i instytucji na terenie Chrzanowa dały w roku sprawozdawczym ogólną kwotę 5 531,95 zł. Wydatki na wyżej wymienione cele, związane nierozdzielnie z programem prac Komitetu, wyniosły 3 127,41 zł, czyli saldo na rok następny 1935/36 wykazuje sumę 2 404,54 zł.

Jak z tego widać Komitet Rodzicielski prosperuje doskonale i pracuje intensywnie pod przewodnictwem p. naczelnika Stanika, który całą duszą oddany jest szkole.

gowych władz K. S. K. Kurs ten został zakończony uroczystą spowiedzią i Komunią św. wszystkich uczestników, zaś w dniu 29 listopada jako w przeddzień zakończenia sekcja teatralna Akcji Katolickiej w Libiążu odegrała dla wszystkich zamieszkałych gości przedstawienie p. t. „Młynarz i jego córka“.

— „Młynarz i jego córka“ na scenie w Libiążu. Sekcja teatralna Akcji Katolickiej w Libiążu odegra w niedzielę, dnia 4 grudnia w sali Domu Parafialnego, przedstawienie p. t. „Młynarz i jego córka“ na które zaprasza wszystkich mieszkańców gminy i okolicy. — Początek przedstawienia o godz. 17.

— Kłosek dziewczęcy „Rusalka“ Zw. Weteranów Wojskowych w Libiążu wystawiła w niedzielę, 4 grudnia b. r. piękny film polski p. t. „Słupy Załuch“. Początek seansów o godz. 16 i 18.



## Pożegnanie p. Adameczkowej



P. Stefania Adameczkowa

W dniu 3 grudnia opuszcza nas po 6-letniej współpracy instruktorka gumiarń, p. Stefania Adameczkowa.

P. Adameczkowa rozpoczęła pracować w naszych zakładach 12 grudnia 1932 r. i już po krótkim czasie opanowała wszystkie prace, związane z produkcją obuwia gumowego, co postawiło ją w rzędzie najlepszych pracownic.

Dzięki zdolnościom i uczciwości, zdobyła stanowisko instruktorki i na tym stanowisku osiągnęła bardzo dobre wyniki oraz powszechny szacunek i uznanie.

Dziś żegnamy ją z życzeniem, aby powodzenie nie opuściło ją w dalszym życiu a znając jej zalety wierzymy, że pożycie w ognisku rodzinnym będzie dla niej jedynym pasmem szczęścia, którego serdecznie p. Adameczkowej życzymy.

Zmuszona względami rodzinny, mi, opuszczam po sześciu latach szeregi wielkiej, rozsianej po całym kraju rodziny batowskiej.

Żał mi, że odchodzę, jak zresztą każdemu, którego warunki zmusiły do opuszczenia tych, z którymi razem pracowałam i żyć się uczyłam.

Ale dumna jestem zarazem z tego, że danym mi było lat sześć brać udział w tym wielkim pochodzie, którym niestrudzenie zdążyła do lepszej przyszłości armia szweców batowskich.

Duszę moją i myśli z Wami zostawiam. Pozostawiam również na zajmowanym przeze mnie dotychczas stanowisku następczynię i proszę Was gorąco, abyście jej rozkazów i rad, których udzielać Wam będzie, słuchali, a będę Wam za to bardzo wdzięczna. Miećcie do niej zaufanie, a ona pomagać Wam będzie w Waszej owocnej pracy.

Odchodząc, żegnam się z Wami i dziękuję p. Prezesowi Gabesamowi za to, że był jak ojciec dobry i sprawiedliwy, że wskazał mi cel i drogę do jego osiągnięcia. Dziękuję p. Nowotnemu, kierownikowi oddziałów gumowych za sprawiedliwą ocenę mej pracy i bezinteresowną pomoc. Dziękuję wszystkim, z którymi współpracowałam. Dziękuję za tę współpracę i życzę Wam abyście w tej pracy w służbie dla społeczeństwa nie ustawali, a praca ta dobrze pojęta, da Wam pełne zadowolenie.

(—) Adameczkowa.

## Pierwszy holownik na Przemszy



Dobry stan wody na Przemszy, utrzymujący się prawie przez cały bieżący rok oraz duże zapotrzebowanie na węgiel dał galarnikom w Chelmku i Gorzowie zatrudnienie i większy, niż w inne lata zarobek. Zjawisko to jest wyjątkowe, gdyż Przemsza nie należy do rzek obfitych w wodę i posiada zwykle stosunkowo długie okresy, w których nie nadaje się do splawu węgla. Na zdjęciu widzimy przeladownicę kopalni węgla nad Przemszą „Piast” w Łędzinach.

Koncern sprzedaży węgla „Robur”, uruchomił na rzece Przemszy pierwszy motorowy holownik „Olza”, służący do wyciągania w górę rzeki galarów węglowych. Nowy holownik, którego koszt wynosi 90 000 zł, kursować będzie na Przemszy i Wiśle, od Brzezinki pod Mysłowicami do Puław, oraz na Sanie do Stalowej Woli w C. O. P. Holownik może wyciągnąć pod prąd 17 próżnych gala-

rów o pojemności 50—60 ton i 3 galary 100 tonowe. Zaużenie holownika wynosi tylko 40 cm, gdyż jest przystosowany specjalnie do płytkiej wody. Rozwija szybkość do 15 km na godzinę bez obciążenia. Wybudowany został przez inż. Łasińskiego w Krakowie. Posiada silnik 100 HP, pochodzenia szwedzkiego. We wtorek bieżącego tyg. holownik „Olza” przejeżdżał przez Chelmek.

## Prace Ubezp. Społecznej

Jak już donosiliśmy, w dniu 1 grudnia Ubezpieczalnia Społeczna w Chrzanowie uruchomiła dwa nowe ośrodki zdrowia w Krzeszowicach i w Jaworznie. Jest to dalszy krok do podniesienia stanu sanitarnego powiatu.

Rozpoczęto też akcję rozdawnictwa tranu dla wszystkich dzieci:

1) w celach profilaktycznych, zapobiegania chorobom zakaźnym, uodpornienia młodych organizmów oraz

2) jako dożywianie.

W pierwszym wypadku, tran wydają ośrodki zdrowia, zaś dla celów dożywiania, Powiatowy Komitet Pomocy Młodzieży, wydaje tran w Ośrodkach Dożywiania Dzieci. Widzimy z tego, że sprawa dożywiania dzieci została zcentralizowana i usprawniona, i sprawiedliwie rozłożona. Przy rozdawnictwie tranu uwzględniać się będzie przede wszystkim miejscowości, które dotąd pod tym względem były na szarym końcu, kosztem innych, zorganizowanych. Je-

śli chodzi o Chelmek, to w najbliższym czasie Ubezpieczalnia Społeczna przydzieli przez p. dr. Paczowską kilkadziesiąt litrów tranu dla celów leczniczych.

Ubezpieczalnia Społeczna przystąpiła również do organizowania w nadchodzącym sezonie zimowym obozów wypoczynkowych dla młodocianych i młodszych pracowników. Będą to trzy 12-dniowe kursy w Bukowinie koło Zakopanego, w najpiękniejszym okresie zimy: styczniu i lutym. W razie subwencji ze strony zakładów przemysłowych, istniałaby możliwość powiększenia liczby uczestników z przewidzianych 180 do około 300 osób. Uczestnicy obozów wypoczynkowych będą mieli zapewnione dobre warunki mieszkaniowe, osobne łóżka, odżywienie I klasy przysługującej pensjonatom, cztery razy dziennie, dobre, tak pod względem kalorycznym, jak i smakowite. Dla miłośników „białego sportu” na miejscu zorganizowany będzie obóz narciarski.

## Komunikaty T. S. L.

### Konferencje rejonowe TSL

W niedzielę, dnia 4 grudnia odbędzie się konferencje rejonowe T. S. L. w Rudawie w godzinie 16, a w Zalasiu o godzinie 12. Konferencje odbędą się w miejscowych szkołach. Na konferencjach bezwzględnie wymagana jest obecność prezesa, sekretarza, skarbnika, bibliotekarza, względnie ich zastępców. Omawiane będą sprawy poszczególnych placówek TSL. oraz program na sezon zimowy.

### Konferencja w Białej

Zarząd Związku Okręgowego T. S. L. w Brzeszczach, podaje do wiadomości Zarządów Kół i Czytelni T. S. L. na terenie powiatu białskiego, że Inspektorat Szkolny w Białej w porozumieniu z Oddziałem Oświaty Pozaszkolnej Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie urządza 1-dniową konferencję poświęconą zagadnieniu propagandy i organizacji czytelnictwa.

Konferencja odbędzie się w Białej dnia 10 grudnia b. r. o godzinie 9 rano w sali biologicznej publ. szkoły powz. nr 2 (I p.) przy ulicy Piłsudskiego 19.

Program konferencji:

1) Organizacja i technika pracy w bibliotekach stałych i filialnych powiatowych bibliotek centralnych.

2) Dobór książek w bibliotece. Potrzeby i zainteresowania czytelnictwa środowiska miejskiego i wiejskiego.

3) Propaganda biblioteki i książki.

4) Przegląd form pracy z książką.

Zarząd wzywa Kola i Czytelnie TSL. aby obowiązkowo i bezwzględnie wysłały bibliotekarzy względnie ich zastępców na powyższą konferencję. — PP. bibliotekarze-nauczyciele otrzymają na ten dzień urlop.

Pożądany byłoby, ażeby placówki TSL. reflektujące na komplety książek z Pow. Biblioteki Centr. w Białej zgłosiły swoje zapotrzebowanie jednocześnie przy zgłoszeniu bibliotekarzy tak, by ci po zakończeniu konferencji mogli sobie zabrać przygotowane w Centrali biblioteki ruchome.

Zgłoszenia uczestników konferencji należy nadesłać do Inspektoratu Szkolnego w Białej najpóźniej do dnia 5-go grudnia b. r. podając imię i nazwisko kandydata, jego zawód i wykształcenie.

Koszta przejazdu i utrzymania (drugie śniadanie i obiad w cenie zł 1 40) pokrywają placówki TSL. w swoim zakresie.

Sekretarz: Prezes:  
(—) J. Kosoń. (—) Dr St. Manaczyński.

### Gromiec

W niedzielę w dniu 27 b. m. odbyło się w Gromcu w szkole zebranie tamtejszej placówki TSL. w obecności 25 członków.

Okręg reprezentował p. Kosoń, zaś rejon p. Zajac Ł.

Aktualne sprawy TSL. referował p. Kosoń z Brzeszcz i p. Porębski, kier. szkoły w Gromcu. W wyniku przeprowadzonych wyborów skład nowego Zarządu przedstawia się następująco: przewodnicząca: p. Porębska Janina, kier. szkoły w Gromcu, zastępca: p. Porębski, kier. szkoły w Bobrku, sekretarz: p. Kępka Mieczysław, nauczyciel, p. Matyja Józef, Ławczyk Stanisław, Kaniaburka Andrzej, Chylaszek Karol, Sater-nus Franciszek.

Wierzymy, iż pełna zapała i ochoty do pracy p. Porębska, poprowadzi prace TSL. ku pożytkowi i pełnemu zadowoleniu wszystkich, a zwłaszcza mieszkańców Gromca.

### Zarki

Uwaga mieszkańcy Zarek. — W niedzielę, dnia 4 grudnia b. r. TSL. w Zarkach zwołuje do sali szkolnej wielkie zebranie oświatowe na godzinę 15 (3 po południu). — Jesteśmy przekonani, iż wszyscy interesujący się oświatą, na to zebranie przybędą.

### Bobrek

Uwaga mieszkańcy Bobrku. — Zarząd TSL. w Bobrku zwołuje na niedzielę na godz. 16,30 (4,30) po południu wiec oświatowy do szkoły. Wierzymy, iż nie brakuje na tym zebraniu nikogo, któremu dobro polskiej wsi i kultury leżą na sercu.



## Sport

## Zwierzyniecki — Chelmek 3:1 (1:1)

Rozegrane zawody w piłkę nożną pomiędzy powyższymi drużynami w Krakowie, zakończyły się zasłużonym zwycięstwem drużyny krakowskiej w stosunku 3:1, do przerwy 1:1. Chelmek grał przez cały przeciąg meczu w dziesiątkę, na skutek nie stawienia się jednego z zawodników. Do pauzy gra była równorzędna. Pierwszą i ostatnią bramkę dla Chelmka uzyskał Czajor z podania Woźniaka, — wyrównał prawoskrzydłowy Zwierzyniecki, po kiksie Guzdy. Po przerwie znaczną przewagę Zwierzynieckiego uwięziono na dwoma bramkami, nie bez winy obrony Chelmka, ustaliła osta-

teczny wynik.

Jeśli chodzi o ocenę drużyn, drużyna Zwierzynieckiego grała we wszystkich liniach dobrze, pomoc i obrona skutecznie kryła przeciwnika, czego nie można powiedzieć o obronie Chelmka, która tym razem stanowiła najslabszą linię. Atak Chelmka nie mógł również niczego dokonać, na skutek egoistycznych pociągnięć Czajora, który do znudzenia jeździł z piłką po całym boisku, zamiast podawać piłki kolegom. Najlepsza była linia pomocy z Haliszką na czele. — Sędziował bardzo dobrze p. dr Lustgarten, który nie pozwolił na ostrą grę. H.

## Z sekcji narciarskiej

W wyniku akcji propagandowej przeprowadzonej przez Sekcję w czasie od 10 do 25 listopada b. r., zapisało się do Sekcji razem 64 osób, w tym 40 z ubiegłego roku, zaś 24 nowych członków, którzy chcą poprobować swych sił na śniegu.

Na wspólny zakup nart zgłosiło się 68 reflektantów. — Sekcja otworzy z nastaniem odpowiednich warunków dwa kursy narciarskie. Jeden dla początkujących, drugi dla zaawansowanych. Zgłoszenia w terminie do 5 grudnia przyjmuje instruktor p. Pawlik.

## Program pracy

Sekcja Narciarska K. S. Z. S. przejawia żywą działalność. Na ostatnim zebraniu uchwalono zorganizować:

1) Kursa narciarskie dla początkujących i zaawansowanych, które prowadził będzie nasz instruktor p. Pawlik.

2) Stałe sobotnie wycieczki w góry, które będą prowadzili najbardziej spośród nas doświadczeni narciarze, znający ten teren, w osobach pp. Chrapka, Paškera, Frankowskiego, Babrala J., Czermińskiego.

3) Wielkie zawody wewnętrzne w Chelмку z podziałem na kategorie seniorów, juniorów i zawodników.

4) Wielką wycieczkę dla chęt-

nych na zawody FIS do Zakopanego.

5) 7-dniowe obozy narciarsko-wypoczynkowe dla tych, którzy swój urlop chcą wykorzystać w zimie.

6) Stałe wieczory towarzyskie połączone z tańcami, wyświetlaniem filmów narciarskich, w każdy czwartek przed 15 i 30 każdego miesiąca.

Ponadto Zarząd organizuje Sekcję Hodowców gołębi pocztowych. Wyczerpujących informacji udziela, jak również zgłoszenia przyjmuje p. Błahut Ludwik. W najbliższych dniach zostanie zwołane zebranie informacyjne w tej sprawie, przy udziale przedstawiciela komendy powiatowej Związku Strzeleckiego w Chrzanowie.

## Salka klubowa

P. Prezes Gabesam przeznaczył małą salkę przy jadalni fabrycznej dla potrzeb miejscowych klubów, które będą tam odbywały swoje zebrania klubowe i towarzyskie, na których mile widzian-

ni będą członkowie, jak i sympatycy klubów.

Pierwsze zebranie towarzyskie przy czarnej kawie urzędna w sali klubowej Bata-Tenis-Klub w następnej sobotę.

W  
KAŻDYM  
DOMU PAPUCIE

3.20

Lubiany, wygodny wzór naszych papuci

**Bata**

7325-06

Wielki dok pływający  
spuszczono na wodę w Gdyni

W warsztatach portowych Marynarki Wojennej w Gdyni odbyło się spuszczenie na wodę doku pływającego, wykonanego przez stocznnię warsztatów Marynarki Wojennej.

Nośność nowego doku wynosi 5000 ton. Waga jego, w chwili wodowania przekracza 2200 ton (2 200 000 kg).

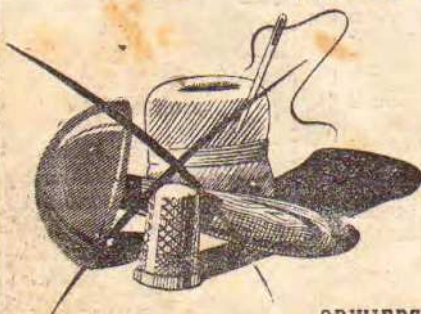
Warsztaty Marynarki Wojennej jeszcze w roku 1920 składały się tylko z kuźni połowej przy I batalionie morskim w Pucku, zatrudniającej 3—5 pracowników; do roku 1932 były tylko warsztatem o charakterze wybitnie remontowym. Ostatnio zaś rozbudowały się znacznie, rozwijając przede wszystkim dział nowych budowli, tak, że od kilku lat stanowią najpoważniejszą placówkę przemysłową w Gdyni i represen-

tuja dziś największą placówkę przemysłu okrętowego w Polsce, zatrudniającą blisko tysiąc pracowników.

Dotychczasowym dorobkiem warsztatów Marynarki Wojennej z zakresu nowych budowli są zbudowane 4 okręty dla marynarki wojennej, 2 doki pływające, 1 żuraw pływający i 9 statków pomocniczych floty wojennej i handlowej. Obecnie w opracowaniu konstrukcyjnym są 2 duże okręty dla marynarki wojennej.

W budowie doku imponuje szybkość jego wykonania. Materiały na budowę zostały zamówione 2 lipca 1937 r. W początku maja 1938 przystąpiono do montażu doku na pochylni, a już 26 b. m. dok prawie całkowicie skończony, zostaje spuszczonej na wodę.

# Nie martwujcie czasu...



## CEROWANIEM POŃCZOCH

PODNOŚYMY OCZKA MASZYNOWO od 15 gr.  
CERUJEMY od 10 gr.  
PIERZEMY I ODŚWIEŻAMY NA FORMACH 10 gr.



ODWIEDZAJCIE NASZE WARSZTATY REPARACYJNE

**Bata**



## 20 lat wyteżonej pracy o polską ideę morską i kolonialną



W zaraniu powstania Państwa Polskiego, w dniu 1 października 1918 r., a więc jeszcze czasu okupacji niemieckiej, garstka ludzi dobrej woli zawiązała w Warszawie stowarzyszenie p. n. „Bandera Polska”, którego celem było krzewienie idei morskiej w społeczeństwie. „Bandera Polska”, po przejęciu różnych przeobrażeń organizacyjnych, na walnym zjeździe delegatów w Gdyni w r. 1930, otrzymała nowy, obszerny statut i przyjęła nową nazwę: Liga Morskiej i Kolonialnej.

### PROGRAM LMK.

Dwa działy zagadnień obejmuje program Ligi: sprawy morskie i kolonialne, a więc problemy niesłychanie ważne dla Narodu Polskiego.

W dziale morskim, Liga przede wszystkim podnosi hasło dozbudowania Polski na morzu. Wierna zasadzie „cudzego nie chcemy — swego nie damy” wyzwa do stworzenia takiej siły na morzu, która by w razie potrzeby mogła bronić słusznych praw Rzeczypospolitej. W tym celu stworzone Fundusz Obrony Morskiej. Z zebranych dotychczas funduszy ufundowano okręt podwodny „Orzeł”. Ponadto w budowie są szcigacze, przy czym każdy okręt Ligi ma ufundować jeden taki okręt.

Aby zapewnić jak najlepsze wykorzystanie dostępu do morza, LMK współdziała we wszystkich sprawach, związanych z morzem, a w szczególności w dziedzinie rozwoju portów polskich, wybrzeża, handlu i rybołówstwa morskiego. Staraniem Ligi wybudowano „Dom Rybaka” w Wielkiej Wsi, domy Marynarza w Gdyni i w Gdańsku, słowem Liga troszczy się zarówno o ludność, jak i o marynaryzję polskich. Próżno instytucja współdziałała w opracowaniu planu rozbudowy i eksploatacji sieci dróg wodnych śródlądowych i opiekę się stale żeglarzami, szkoli ich, tworząc specjalne kursy, a ostatnio stała szkołą żeglugi śródlądowej.

### WYCHOWANIE MORSKIE

Szczególną uwagę LMK zwraca na wychowanie morskich młodych pokoleń, budząc zamiłowanie do sportów wodnych. Organizowane są na wybrzeżu letnie obozy nadmorskie, obozy żeglarskie nad jeziorami i morzem, a także corocznie spływy wiosłarski do morza.

Niemniej ważne zadanie podjęła Liga w dziedzinie spraw kolonialnych. Polska posiada największy przystość naturalny wśród większych narodów Europy, kraj nasz liczy 35 milionów mieszkańców i potrzebuje jego w dziale surowcowym są bardzo wielkie. Niestety, przywóz surowców znacznie przewyższa wywóz, co uniemożliwia wyrównanie bilansu handlowego i dlatego też sprawa kolonialna specjalnie interesuje „Polskę”.

### O ŹRÓDŁO SUROWCOWE I EMIGRACYJNE.

LMK zmierza do uzyskania bezpośredniego dostępu do źródeł surowcowych, do popierania polskiej ekspansji handlowej na rynki zamorskie oraz do fachowego szkolenia specjalistów w dziedzinie handlu zamorskiego i pracy kolonialnej. Ostatnio stała się szczególnie aktualną sprawa emigracji osadniczej z Polski. Jest to zagadnienie ważne, pilne i konieczne do szybkiego rozwiązania.

Spółczesność w zrozumieniu zadań jakie spełnia ta pożyteczna instytucja wspiera ją w miarę możliwości. Obecnie LMK posiada ponad 840 000 członków, zgrupowanych w 6 461 ogniwach organizacyjnych. Członkowie ci, to realna zdobycz Ligi, to najtrwalsze cebletki w budowie Polski mocarstwowej, z wolnym dostępem do morza.

## Hołd poległym pod Krzywopłotami Przemówienie p. płk. T. Podgórskiego

W niedzielę, 27 listopada b. r. odbyła się w Bydlinie pow. olkuskiego uroczystość złożenia hołdu poległym w bitwie pod Krzywopłotami w listopadzie 1914 roku.

Wśród wielu organizacji z powiatu, w uroczystości brały udział po raz pierwszy „OrleTA” krakowskie oraz delegacja powstańców śląskich ze sztandarem. Ponadto delegacje 5 p. p. i VI batalionu, które to formacje brały udział w bitwie pod Krzywopłotami.

Po przemówieniu p. mjr. Dziurzyńskiego, który opisał historię tej bitwy, głos zabrał komendant Piłtaków w Krakowie, p. płk. Podgórski, wiceprezes Rady Nadzorczej naszej firmy, który m. in. powiedział:

„Dzisiaj, jak co roku przychodzimy z meldunkiem do naszych kolegów, żołnierzy Komendanta, twórcy Niepodległości, do tych kolegów legionistów, którzy złożyli na ołtarzu ojczyzny największą ofiarę, bo ofiarę życia.

Przyszlśmy tu, aby zameldować, że realizujemy to, co powiedział Komendant, że po wysięgu krwi — nastąpi wysięg pracy, że przyczyniamy się do budowy wielkiej, mocarstwowej Polski.

Zbudowaliśmy drogę, prowadzącą do pobojozwiska, aby jedno z pierwszych pobojozwisk legionowych pol-

czyć z resztą Polski i udostępnić zwiedzanie go, dla pokrzepienia ducha. Zbudowaliśmy szkołę, by młodzież mogła uczyć się sławnej historii pierwszych żołnierzy Rzeczypospolitej.

Po raz pierwszy przybyły tu nasze OrleTA Związku Strzeleckiego w Krakowie i w przyszłości stale będą tu przybywały, ażeby nawiązać łączność z tymi, którzy już tę drogę odbyli. Dziedzicami tej tradycji mają zostać OrleTA.

Nasz coroczny przyjazd do tych mogił, jest nie tylko aktem hołdu, ale równocześnie tworzeniem historii walk o Niepodległość, a na historii i tradycji należy wychowywać młode pokolenie, aby Polak czuł się samodzielnym, wierzącym w swe siły narodowe i wykazującym w każdej sytuacji wielki hart ducha i niezłomną wolę zwycięstwa”.

Ten krótki meldunek zakończył p. płk. Podgórski zapewnieniem kontynuowania zapoczątkowanych prac oraz wezwał wszystkich zebranych do uczczenia pamięci poległych jednogminutowym milczeniem.

W dalszym ciągu wygłosili przemówienia kapucyn O. Kosma Lenkowski z Krakowa i prezes St. Kotowicz z Olkusza.

Z okazji uroczystości odbyło się również poświęcenie sztandaru olkuskiego oddziału Związku Legionistów.

## Adwent

W niedzielę, 27 listopada rozpoczął się okres kościelny zwany Adwentem.

Obejmujący cztery niedziele okres czasu, poprzedzający uroczystość Bożego Narodzenia i rozpoczynający rok liturgiczny, zwany także kościelnym, nosi nazwę adwentu, ponieważ poświęcony jest w Kościele duchowym przygotowaniom wiernych do godnego uczczenia pamiętki Nadejścia (adventus) Syna Bożego, który świat zbawił od skutków grzechu pierworodnego.

Kiedy w Kościele powstał obchód adwentu, trudno orzec. Musi być on jednak bardzo dawny, bowiem mówi o adwencie już jedna z uchwał synodu saragosskiego w roku 380. Z icznych świadectw późniejszych, można przypuszczać, że obchody adwentowe trwały kilka tygodni i miały pierwotnie charakter wybitnie radosny, przepojony krzepiącą duszę myślą o bliskiej chwili obchodu pamiętki nadejścia Tego, który świat zbawił. Niebawem jednak z radosną nadzieją połączyła się myśl godnego po chrześcijańsku powitania Pana przez odprawioną uprzednio pokutę.

Św. Perpetuus, biskup z Tours, zarządził około r. 480, by okres przygotowawczy do święta Bożego Narodzenia, tj. adwent, rozpoczynano bezpośrednio po uroczystościach ku czci św. Marcina (11 listopada) i kończono w przeddzień

jednocześnie wiernych, by w okresie tym pościli trzy razy tygodniowo. Synod w Macon (583) praktykę tę potwierdził, ustanawiając początek adwentu na dzień 11 listopada i wyznaczając post na poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia adwentowego. Praktyka ta nie wszędzie jednak była stosowaną. W Rzymie np. jak świadczy homilie św. Grzegorza W., Papieża (540—604), okres adwentu obejmował cztery tygodnie i nie miał dni postnych. Sakramentarz, przypisywany św. Gelazjuszowi Papieżowi (492—496), prawdopodobnie jednak nieco późniejszy, mówi o pięciu niedzielach adwentu.

Ostatecznie jednak przyjęto powszechnie, zgodnie ze wskazaniami sakramentarza gregoriańskiego, okres adwentu obejmujący cztery niedziele, poczynając od uroczystości św. Andrzeja (30 listopada) i kończąc najpóźniej dniem wigilijnym. Tym niemniej Kościół wschodni — a w Kościele zachodnim obrządku ambrozjańskie i mozarabski zachowały okres adwentowy, rozpoczynający się od 11 listopada.

Obecnie niemal wszędzie adwent nosi dość wyraźny charakter pokutny. Przy nabożeństwach adwentowych używa się szat koloru fioletowego, we Mszy św. opuszcza się Gloria (prócz Mszy św. w dni świąteczne), w jutrzniach — Te Deum.

(Dokończenie na str. 6)

## ELEGANCKA PANI

NOSI TYLKO  
POŃCZOSZKI

Carmen

4<sup>90</sup>





# Kąsek dla Pań

## Ogródek w grudniu

Grudzień powinien być miesiącem reasumpcji swych czterdziestoletnich czynności sprawozdania wykonanych prac, wykrycia błędów, ułożenia planu pracy, zapoznania się z wszystkimi nowościami gospodarczymi, które by należało wprowadzić do gospodarstwa. Czasu jest dosyć, a przemysł tego wyśatkiego będzie z korzyścią dla gospodarstwa.

Teraz już możemy stwierdzić, czy mamy dosyć własnej paszy dla inwentarza, sprawdzić, jeśli mamy za mało, czy powodem tegoż jest za mała ilość zasianych roślin pastewnych czy też w naszym gospodarstwie nie możemy poświęcić więcej ziemi pod rośliny pastewne, a w tym wypadku powinniśmy się zdecydować na zmniejszenie ilości inwentarza.

Ogólnie spotyka się jakieś uprzedzenie do wysiewu większej ilości roślin pastewnych, — tłumacząc to niemożliwością zmniejszenia ilości obsiewu roślinami kłosowymi, z powodu potrzebnej ilości słomy. W gospodarstwie kręci się wszystko jak w kalejdoskopie i wszystko jest ściśle ze sobą związane. Jeśli będziemy mieli za mało pasz, będziemy inwentarz gorzej odżywiać, a co za tym idzie i nawóz będzie gorszy. Jeśli zaś będziemy mieli zły nawóz, plony będą gorsze i na drugi rok otrzymamy jeszcze mniej paszy. A teraz przeciwnie. Jeśli poświęćmy więcej ziemi pod rośliny pastewne, będziemy mogli inwentarz lepiej odżywiać. Otrzymamy i nawóz lepszy i więcej skuteczny, choć by go było i mniej. Zwiększy to plony, więc zmniejszy konieczność obsiewu większych obszarów roślinami kłosowymi, w malejce których będziemy mogli z wielką korzyścią dla gospodarstwa zasiewać rośliny pastewne.

W dalszym ciągu należy czas zimy poświęcić na dokładne zapoznanie się z racjonalnym żywieniem. Stałe narzekania na nieopłacalność hodowli są o tyle uzasadnione, że żywym nieumiejętnie i stąd powstają deficyty. Rozważmy następujący przykład. Plon żyta z jednego morga np. 10 centnarów



**SZKOT**  
0.60

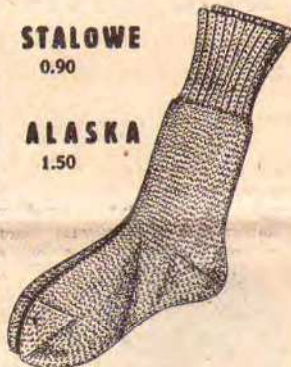
**HERKULES**  
0.90



BAWELNIANE MERCERYZOWANE

**STALOWE**  
0.90

**ALASKA**  
1.50



MIĘKKIE, GRUBE, CIEPŁE

**Rata**

wymieniamy na otręby i otrzymujemy 12 ctr, które zawierają będą około 60 kg białka. Przy cenie żyta 12 zł za ctr — 1 kg białka uzyskanego w ten sposób będzie kosztował 2 zł. 1 kg białka starczy na 20 litrów mleka, więc produkcja 1 litra mleka będzie kosztowała 10 groszy. A teraz zobaczymy jak taki rachunek będzie wyglądał, gdy będziemy spasać własne wysokowartościowe pasze, jaką np. jest lucerna. Otóż lucerna da nam w 4 pokosach mniej więcej 20 kg białka z morgi, co przy cenie porównawczej 2 zł za kg białka da dochód 400 zł brutto z morgi. Ale weźmy rachunek inny. Przyjmijmy, że ustalony dochód wynosi 120 zł z morgi, jak przy życie, wtedy 1 kg białka w lucernie kosztował będzie 60 groszy, a produkcja 1 litra mleka 3 grosze. I tak samo przedstawia się kalkulacja z innymi paszami własnymi, czy to będzie stonecznik, kapusta pastewna, czy kukurydza. Należy nad tym się dobrze zastanowić i zasiew roślin pastewnych w przyszłości zastosować do istotnych potrzeb swego plonu.

W zagrodzie w tym miesiącu prac będzie mało. Należy jednak pamiętać o wypuszczaniu w pogodne dni inwentarza na okólnik, przewietrzaniu pomieszczeń, oraz o doposażeniu odpowiedniego podkucia koni, chodzących po szoście.

Na spichrzu przetrabiać zboże. Sprawdzić czy nie załgał się wolek zbożowy, jeśli go zauważymy, natychmiast go zwalczać.

Kopce nakryć ostateczną okrywą zimową, przed tym sprawdzając, czy temperatura w kopcach nie jest za wysoka.

### RORATY.

(Adwent. Dokończenie ze str. 5).

Cechą charakterystyczną dla okresu adwentowego w Polsce, a także w niektórych sąsiadujących z nią krajach, jest wotywna Msza św. o Matce Bożej, odprawiana codziennie o świcie od pierwszej niedzieli adwentowej poczynając aż do wigilii Bożego Narodzenia. Nabożeństwo to zwane „roratami” od pierwszych słów introitu („rorate coeli desuper et nubes pluant iustum”) (spuście niebios roś a obłoki z deszczem sprawiedliwego), wprowadzone zostało uchwałą synodu piotrkowskiego w 1628 i zatwierdzone przez Urbana VIII. W związku z tym nabożeństwem na ołtarzu głównym umieszczają się pojedynczą świecę, symbolizującą N. P. Marię.

W ostatnim tygodniu adwentu, poczynając od 17-go grudnia, odmawia się t. zw. wielkie antyfony, pełne wielkiego ułaskawienia do nadejść mającego Mesjasza. Antyfony te co dzień inna, zwane także antyfonami. O, ponieważ każda zaczyna się od wykrzyknika, są następujące: O Sapientia, A Adonai, o Radix Jesse, O Clavis David, O Oriens, O Rex Gentium i O Emmanuel.

### Humor

#### Przyczyna zniewieściałości.

Narzęczona (pretensjonalna i afektowna): — Edwardzie, wydajesz mi się czasami męskim, szlachetnym i dzielnym, a czasami dziwnie zniewieściałym? Czemu to przypisać?

Narzęczony: — Niestety, najwidoczniej jest to wpływ dziedziczności!

Narzęczona: — Dziedziczności? Jaki?

— A tak. Między nami mówiąc, ale proszę cię, zachowaj to przy sobie, połowa mych przodków była mężczyznami, gdy tymczasem druga połowa to były same kobiety. Czy zdajesz sobie teraz z tego sprawę?!

#### Szczęście.

Oczywiście! Dzielnością wszystko się robi. Ale człowiek musi jednak mieć też trochę szczęścia. I musi po prostu w to swoje szczęście wierzyć.

— A pan wierzy w swoje szczęście?

— Oczywiście!

Wobec tego, może by mi pan pożyczyl sto złotych do pierwszego. Przy pańskim szczęściu, powinien pan być pewnym punktualnego zwrotu.

— Bardzo chętnie (szuka w kieszeni) ale widzi pan, akurat na całą moją szczęście zapomniałem portfela.

#### W sądzie.

— Czekajcie no, czekajcie! Więc jak to było? Powiadacie, że Marguła was uderzył.

O, to to! Tak właśnie było przeświećny sądzie!!!

#### BEZPŁATNA PREMIA.

Popularny tygodnik „Wiadomości Kobiectw”, zawierający ciekawe i przydatne działy, jak: moda, kosmetyka, gospodarstwo domowe, ogrodnictwo itp. oraz powieści, nowele, konkursy i artykuły aktualnie ogłasza miesiąc propagandowy.

Każda Pani, która w najbliższym Urzędzie Poczтовым wpłaci na konto rozrachunkowe Nr 163 zł 2 jako prenumeratę za pierwszy kwartał 1939 r., otrzymywać będzie tygodnik do końca roku bieżącego bezpłatnie.

„Wiadomości Kobiectw”. — Warszawa. Skrzynka 118 c. Egzemplarze okazowe — bezpłatnie.

NA POLOWANIE

8.90

EKONOMKI-CALOGUMOWE DO KOLAN ZL. 9.90

**Rata**

— No, a co potem jeszcze zaśło?

— Aaaa... aaa no uderzył mnie jeszcze trzeci raz.

— Jakto trzeci? Chyba drugi?!

— Ano nie przeświećny sądzie. — trzeci, trzeci! bo drugi raz to ja go dzieliłem...

#### Praktyka.

— Panie doktorze, dlaczego właśnie przełożył pan swe godziny przyjęć z drugiej na szóstą?

— Ponieważ mój pacjent miał czas tylko o tej porze!

#### Niespodzianka.

— Jutro jest rocznica naszego ślubu. Mam zamiar zrobić żonie niespodziankę.

— Co jej kupisz?

— Nic.

— Cóż to za niespodzianka?

— Właśnie. Ona spodziewa się na pewno jakiegoś prezentu.

#### W pracowni malarskiej.

Gość: — Jakie to wspaniałe i jakie realistyczne. Po prostu każdy, kto spojrzy na ten obraz musi lykac slynke.

Malarz: — Jakto, lykac slynke patrząc na ten zachód słońca?

Gość: — Ach to zachód! No to bardzo przepraszam, bo ja myślałem, że to sadzone jajka na talerzu.

#### Upzejmy.

— Dzień dobry, panie Kwasieński, co słychać?

— Nic dobrego. Od tego czasu, jak ostatni raz wdziliemy się, straciłem pracę. Potem otworzyłem sklep z owocami i zbankrutowałem. Żona uciekła — na domiar ziego zabrała mi z kasy ostatnie sto dolarów. Nawet to mnie nie oszczędziło, że mnie okradli i gzyms z kamienicy sąsiada spadł mi na głowę. Słowem jedno nieszczęście za drugim. Ale może ja pana tym nudzę?

— Broń Boże... Słucham pana z wielką przyjemnością...

## Najmilszy podarunek



27-30 5.90  
31-33 6.90  
34-38 7.90



3262-00

Wysokie dla młodzieży szkolnej. Spody gumowe. W kolorze brąz.

**Rata**





## Kącik Rolnika

### Orka zimowa i wykopki

Orka zimowa ma dla gleby bardzo duże znaczenie. Ziemia przeorana pochłania duże zapasy wilgoci i umożliwia dostęp powietrza do korzeni. Na dobrze zaoranej roli giną od mrozu nasiona chwastów i ich rozłogi. Orki zimowe pod zasiewy jare wykonujemy do pełnej głębokości t. zn. przeoryujemy całą warstwę rodzajną.

U nas najbardziej rozpowszechniona jest orka w wąskie zagony i trudno gospodarzy przekonać, że to jest źle. A przecież w ten sposób część pola marnuje się całkiem niepotrzebnie, gdyż zużywa się ją na brudny. Najlepsza jest uprawa płaska, lub w szerokie zagony. Dobrze przeprowadzone przegony na takim polu lepiej odprowadzają nadmiar wód, aniżeli brudny między zagonami, nadto pewniej one zabezpieczają zboże przed wymoknięciem. Orka w wąskie zagony nadaje się tylko na ziemię specjalnie podmokłą i o bardzo płytkiej warstwie urodzajnej. Rolę pozostawiamy na zimę w ostrej skibie t. zn. bez bronowania i wióczenia. Dzięki temu rola zachowuje budowę gruzelkowatą, najodpowiedniejszą i najlepszą dla roślin.

Głęboka orka przedzimowa pozwala na pogłębienie warstwy rodzącej gleby, co jest szczególnie ważne dla gospodarstw drobnych. Albowiem pogłębiona rola to to samo, co nowy kawałek gruntu. Pogłębienie zwiększa plon; trzeba je jednak przeprowadzać bardzo ostrożnie (najwyżej do 5 cm rocznie), ażeby nie wydobywać na wierzch zbyt wielkiej ilości nieurodzajnej martwicy. Zboża jare właśnie nie znoszą tej martwicy i dlatego pod nie nie głębszujemy. Pogłębienie nadaje się przede wszystkim pod okopowe i niektóre rośliny pastewne, jak np. lucerna i to na ziemiach o zbitym, twardym podglebiu. Takie pogłębienie można dobrze wykonać tylko parą koni. Byłoby więc wskazane, ażeby gospodarstwa

posiadające po jednym koniu, wypożyczali je sobie do tych upraw, wykonując je kolejno. W międzyczasie można zbierać okopowizny.

Z kopaniem reszty okopowizny prócz ziemniaków nie spieszyliśmy się, bo podczas ciepłej pogody jesiennej jeszcze dobrze rosły. Teraz jednak nadszedł już czas na kopanie buraków, brukwi i marchwi pastewnej. Buraki muszą być zebrane przed nastaniem mrozów. Kopce ich okrywamy z początku samą ziemią, potem w miarę zwiększania się zimna latami słomą, a w końcu, podczas mrozów, drugą warstwą ziemi. Szerokość kopców zależy od okresu skarmiania: przeznaczone na listopad, grudzień mają 3 m szerokości, a namarzec, kwiecień — 1 i pół m.

Brukiew można wykopywać później od buraków. Przechowuje się ją w kopcach o szerokości mniej więcej 1,20 m. Marchew nie obawia się przymrozków jesiennych i dlatego zbiera się ją najpóźniej ze wszystkich okopowych. Podczas zbioru należy unikać przerywania korzeni. Marchew przechowuje się trudniej od buraków i dlatego kopce na nią zakłada się wąskie, 60—70 cm, i przesypuje piaskiem. Miejsca pod kopce dla okopowych trzeba wybierać suche. Wierzchołki kopców buraków i marchwi należy po wykopaniu o ile pogoda dopisuje, zostawić w ciągu kilku dni na dzień bez przykrycia, aby wyparowała wilgoć. Okrywać kopce słomą, lub łętami tylko na noc. Kopce trzeba chronić przed myszami. Poza tym do kopców należy często zaglądać i jeżeli okopowizny okażą się wilgotne, albo pokazują się kłęby zgnile, trzeba natychmiast kopce odkryć, okopowizny rozgarnąć, przebrać, przesuszyć i potem na nowo kopce okryć. Na zimę kopce okrywamy grubo dopiero w porze nadchodzących większych mrozów.

### Nieśnym kurom potrzeba dużo białka — zwłaszcza w zimie

W zależności od miejscowych warunków, zimowe żywienie kur może i powinno się przedstawiać rozmaicie. Gdzie są kury nieszczęśliwe i w dodatku brak dla nich odpowiedniego pomieszczenia, tak, iż na znaczniej nieśność nie można liczyć, tam dostatecznie żywienie kur w zimie byłoby bezcelowe, gdyż nie mogłoby dawać oczekiwanych wyników. Nie wolno jednak słabszym nosok głodzić, gdyż zbyt skąpe żywienie powoduje zawsze skutki najgorsze. Stosowane u nas powszechnie żywienie kur ziemniakami, z małym dodatkiem ospyki zbożowej, chociaż by kury nie znosiły w ciągu zimy ani jednego jaja, jest bezwzględnie niewystarczające. Oprócz ziemniaków należy dawać kurom odpowiednio dawki otrąb oraz posładów zbożowych.

Inaczej natomiast powinno się przedstawiać żywienie kur w zimie w wypadkach posiadania dobrych nosok, a szczególnie tam, gdzie w porze zimowej jaja dobrze pładzą.

Dostatanie żywione dobre noski, od początku listopada do końca lutego znoszą zazwyczaj około 40 do 50 jaj, przedstawiających często większą wartość niż 100 jaj w porze letniej.

Kury nieśne potrzebują paszy zawierającej dużo białka. Do najodpowiedniejszych dla kur pasz białkowych zaliczamy chude mięso oraz produkty mleczne, jak twaróg, ser, masłanka. Przy braku mleka wskazana jest mączka młynska-kostna. Jako uzupełnienie białkowe można stosować srućę grochową i otręby pszenne. Niezbędny też

jest pewien dodatek ziarna zbożowego, danego w całości oraz ziemniaków gotowanych.

Litr mleka chudego, jako paszy białkowej, może wystarczyć dla 6—7 kur. Mieszanki treściwej, złożonej z otrąb pszennych, ospyki zbożowej i groszkowej, makucho inianego itp., łączymy razem na kurę około 50 gramów. Mieszankę tę uzupełniamy ziemniakami w ilości 40 do 50 gramów. Ze zbóż najodpowiedniejszych jest dla kur pszenica posiednia, można też stosować jęczmień i owies, najgorsze zaś jest żyto. Poza tym zaleca się kłask kurom surową kapustę lub buraki pokrajane.

### Orki podzimowe

Słuszne jest zachęcanie rolników do wykonywania głębokich orok przedzimowych lub do ich pogłębienia, należy jednak zwrócić uwagę na ziemię wyjątkową, na których uprawa musi być wykonywana ostrożnie i nie szablono. Oto przekonano się, że na gruntach o podglebiu gruboziarnistym, jak gruby piasek czy syplki żwir, orka z pogłębiaczem jest szkodliwa, bo wywołuje zniżkę plonów. Bo oto poki luźne podglebie było ubite, to były tam i funkcjonowały kanalki, którymi wilgoć podsiąkała z głębi ziemi. Na-

Niezmiennie wyróżnia się doskonałą jakością.



"Backin"  
dra OETKERA

Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama“, jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarniach. Cena obniżona 30 groszy.

tomiast po wzruszeniu podskibia kanalki przestały istnieć i podsiąkanie ustało.

### Porady gospodarzkie

#### Buraki cukrowe jako pasza dla koni

Poza umówionym kontyngentem pozostało mi kilka wozów buraków cukrowych, których nie oplaca się do cukrowni odstawić, gdyż za buraki poza kontyngentowe cukrownia bardzo tanio pład. Chciałbym te buraki użyć na paszę, proszę więc o radę, czy dawać je bydłu, czy może koniom, jak dawać i czy w stanie surowym czy też może lepiej gotowane.

A. K.

Buraki cukrowe w pierwszym rzędzie nadają się na karmę dla koni roboczych. Buraki zawierają dużo cukru, będącego składnikiem „siłotwórczym“. Okazało się też, że konie żywione burakami cukrowymi przy odpowiedniej zakładce siana i słomy, doskonale wytrzymują ciężką pracę, zachowując dobry wygląd. Sprawia to właśnie zawarty w burakach cukier, będący składnikiem nadzwyczaj łatwo strawnym, korzystnie wpływającym na siłę konia.

Na jednostkę skrobiową potrzeba około 4 kg buraków cukrowych, wobec czego w żywieniu zwierząt, a szczególnie koni roboczych, można 1 kg jęczmienia zastąpić 4 kg buraków cukrowych. Można ich dawać na dzień koniowi do 20 kg. Koniom buraki cukrowe najlepiej zjadać surowe w całości, ale dobrze oplukane, gdyż znajdującą się na okopowiznie ziemię może zwierzęciu zaszkodzić.

Buraki cukrowe nadają się również na paszę dla bydła oraz dla trzody chlewnej. Bydłu można dawać buraki surowe, ale rozdrobnie, gdyż całych buraków bydło nie jest w stanie pogryźć. Trzodzie chlewnej lepiej dawać buraki cukrowe gotowane lub parowane. Wartość pastewna buraków cukrowych jest taka sama, jak ziemniaków, a przeszło dwukrotnie większa niż buraków pastewnych.

Koń na tylnych nogach ma strupy, które uniemożliwiają mu wszelki ruch. Jest to niewatpliwie gruda. Proszę o podanie sposobu leczenia tej choroby.

J. P.

Grudy dostają konie mające wilgotne, brudne stanowiska przy niedostatecznym podścieleniu. Chorego konia nie należy brać do roboty dając mu suche pomieszczenie. Nogi obmywać ciepłą wodą i mydłem glicerynowym. Po obesznięciu miejsca zajęte posmarować mieszaną oliwą i spirytusu dając 2 części spirytusu i 1 część oliwy. Następnie stosować codziennie lekarstwo składające się z 2 części jodoformu, 4 części jodyny, 7 części chloroformu i 30 części gliceryny. Lekarstwem tym smarować miejsca schorzone przy pomocy waty i obwiązywać nogi czystym płótnem. Zabieg ten należy powtarzać aż do wyleczenia choroby.

#### Wilgoć w mieszkaniu

W domu zbudowanym w roku 1937 na jednej ścianie występuje wilgoć. Proszę uprzejmie o podanie sposobu usunięcia tej wady.

(P. M.).

Zapewne przy budowie domu nie zastosowano na fundamencie warstwy izolacyjnej (gruba papa silnie smolewcowana), lub też założono izolację niedostateczną. Występowanie wilgoci na jednej ścianie, prawdopodobnie powoduje „żyła wodna“, znajdująca się na nie wielkiej głębokości w bliskości fundamentu. Z czasem wilgoć może się rozszerzyć na inne ściany. Przy wadliwej izolacji lub jej braku, usunięcie wilgoci w mieszkaniu bywa bardzo trudne. Może najtańsze będzie odwodnienie gruntu przy pomocy sączków, o ile warunki terenowe na to pozwalają. Celem usunięcia wilgoci z domu, zaleca się wykopać wokół wąski rowek w odległości 60 cm od ścian zewnętrznych na głębokość większą niż sięgają fundamenty. Taki sam rowek należy poprowadzić w kierunku spadu do niziny, strumienia czy też rowu. Następnie na dno starannie pobrane rowu ułożyć drewno wypalone z gliny lub betonu i zasypać warstwą piasku, a górną część rowka wypełnić wykopaną ziemią. Ażeby zbierająca się woda dobrze odpływała, zakopane sączki muszą mieć odpowiedni spadek. Żeby zaś w zimie woda w sączkach nie zamarała, trzeba je umieścić na głębokości co najmniej półtora metra.





## U ŚW. MIKOŁAJA

W biurze dzwoni od samego rana, aż do późnej nocy telefon. Tyle prośb i życzeń jak w tym roku, podobno św. Mikołaj jeszcze nie dostał. Jeden Aniołek nie nastarczy nawet otwierać listów grzecznych dzieci, aby zapisać wszystkie prośby. Dzieli nas zaledwie kilka dni od 6 grudnia a jeszcze tyle należy przygotować.

Ale teraz ubyto św. Mikołajowi przynajmniej połowę pracy od czasu, jak porozumiał się z Bata. Wiedział, że dzieci chcą praktyczne i ładne obuwie i pończoszki, w których będą chodziły do szkoły. A oprócz tego chciał sobie kochany św. Mikołaj, który jest już bardzo stary, zaoszczędzić trochę sił, aby nie musiał nosić takiego ciężkiego worka, bo Bata ma sklep w każdym miasteczku. Teraz tylko pakuje się podarki do pudełek. W tym roku ma św. Mikołaj duży wybór: Dla małych dzieci ładne pantofelki, buciczki, papucie, wysokie generalki, w których dzieci wyglądają jak generałowie, ładne i ciepłe pończoszki.

Kto z Was jeszcze jest niegrzeczny, niech się zaraz poprawi. Pamiętajcie, że za kilka dni przyjdzie św. Mikołaj!

już od 2<sup>20</sup>

już od 8<sup>90</sup>

za 2.<sup>90</sup>

już od 4.<sup>90</sup>

# Bata